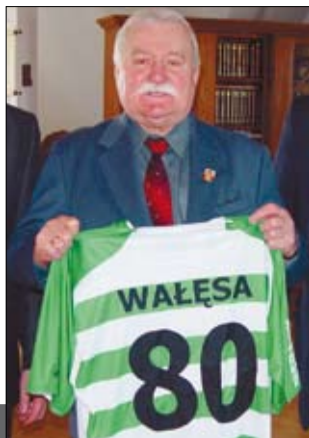


## Lech Wałęsa jest z Lechią

Prezydent Wałęsa objął honorowy patronat nad meczem otwarcia stadionu w Letnicy.



Str. 2

## Przełamać kompleks Legii

Piłkarze Lechii są przed ogromną szansą pokonania będącej w kryzysie Legii Warszawa.



Str. 3

## Ambicje Laizansa

Olegs Laizans ma czas do czerwca, by przekonać do siebie trenera Tomasza Kafarskiego.



Str. 11

Nakład 50.000 egz.

# Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk

[www.lechia.pl](http://www.lechia.pl)

3 (7)/2010

25.03.2010

Piłkarze Lechii są na dobrej drodze do wywalczenia Pucharu Polski, który jest przepustką do Europy! We wtorek podopieczni Tomasza Kafarskiego (na małym zdjęciu) zwyciężyli w Krakowie Wisłę aż 3:1 i awansowali do półfinału tych rozgrywek. Tymczasem w piątek o godz. 20 lechiści w lidze podejmą będącą w kryzysie Legię Warszawa.

## Lechia w drodze



# do Europy!

piątek, 26 marca 2010 r., godz. 20.00, stadion przy ul. Traugutta 29



**Lechia Gdańsk**  
vs  
**Legia Warszawa**



Sprzedaż biletów prowadzona jest w kasach stadionu przy ul. Traugutta 29 w czwartek w godz. 10.00 - 18.00, w piątek w godz. 10.00 - 19.00. Ceny biletów: ulgowy 20 zł, zegar 30 zł, prosta 40 zł, trybuna skrajna 50 zł. W dniu meczu bilet droższy o 10 zł.



## Zdaniem prezesa

Ipsa sua melior fama

Każda książka, materiał prasowy czy inna publikacja, która traktuje o słynnych klubach piłkarskich, zazwyczaj zawiera podstawowe dane o nich, historię, prezentacje trenerów, piłkarzy, kibiców, tabele, statystyki oraz sentencję, swego rodzaju motto określające przesłanie i cel nadrzędny klubu. Zawsze fascynowało mnie, co oznaczają i jak można tłumaczyć sentencje łacińskie w herbach i mottach uznanych futbolowych firm, dzięki którym z łatwością można nie tyle rozpoznać poszczególne kluby, ale przede wszystkim zorientować się w misji, dla której właśnie taki klub funkcjonuje. Optymalnie jeszcze, gdy wszystko udaje się zawrzeć w kilku prostych słowach, po łacinie, także w językach narodowych klubów, przy czym przekaz musi być mocny i silny. Krótko mówiąc, forma zwięzła i czytelna, wykluczająca możliwość dowolnej interpretacji. Dobrym przykładem jest tutaj „Duma Katalonii”, czyli FC Barcelona i motto „Mes Que Un Club” („więcej niż klub”). Hasło w przeszłości jednoczyło wszystkich sympatyków i ludzi dobrej woli wokół klubu, w prosty sposób wyrażało uczucia, jakie każdy Katalończyk nosił w sercu w ciężkich czasach dyktatury. Dawalo - i tu nawet można zauważyć pewne podobieństwa do Gdańska - pragnienie wyrażania odrębności, posiadania swojej własnej instytucji, namiastkę wolności. Dziś to samo motto służy do kreowania nowego wizerunku FC Barcelona. Poprzez współpracę z UNICEF i zaangażowanie w charytatywne inicjatywy, „Barca” stara się udowodnić, że zasługuje na to, aby określać ją mianem czegoś więcej niż tylko klubu piłkarskiego.

Na wzór sentencji klubów europejskich planowany jest również wybór motto Lechii Gdansk. Dotychczas, bardzo luźno, dla niektórych potrzeb marketingowych i wizerunkowych, używana była sentencja „Ipsa sua melior fama” („lepsi niż ich sława”). Ponieważ jednak każdy taki element nadaje charakter skojarzeniowy gdańskiemu klubowi, wytycza jego postrzeganie, a z drugiej strony nie podlega zmianom czy korektom, wybór - naszym zdaniem - powinien nastąpić w oparciu o publiczną debatę wśród sympatyków klubu. Można uznać, że dyskusja właśnie się rozpoczęła, a każda propozycja, która trafi do klubu, powinna mieć również swoje krótkie uzasadnienie. W głosowaniu wybrana zostałaby właśnie ta, która zdaniem większości okaże się najlepsza i najtrafniejsza. Moje propozycje, poza wymienioną wcześniej sentencją „Ipsa sua melior fama”, to „Bonum publicum” („dobro publiczne”), odwołujące się do słów wielu sympatyków naszej drużyny oraz znamienitych gdańszczan, że Lechia to jedno z wielu dóbr publicznych naszego miasta, oraz „Gedanum Civitas Libera” („wolne miasto Gdańsk”), nawiązujące do skomplikowanej historii Gdańska, czasów napoleońskich, następnie II Rzeczypospolitej, a także okresu powojennego, w którym mieszkańcy, w tym kibice klubu, rozstawili Gdańsk w Europie i na świecie jako miasto solidarności i własnej wolności. I w tym miejscu zachęcam Państwa do przesyłania propozycji na adres [lechista@lechiam.pl](mailto:lechista@lechiam.pl).

Z biało-zielonym pozdrowieniem

Maciej Turnowiecki

Prezydent gościł władze klubu

# Wałęsa zawsze jest z Lechią

**P**rezydent Lech Wałęsa gościł w swoim biurze w Gdańsku przedstawicieli Lechii. Z wizytą do najsympatyczniejszego gdańszczanina udali się inwestor Lechii Andrzej Kuchar i prezes klubu Maciej Turnowiecki.

Pretekstem do spotkania było zbliżające się otwarcie stadionu w Letnicy i – co za tym idzie – zaplanowany na wiosnę 2011 roku mecz między Lechią Gdańsk i Juventusem Turyn. Przedstawiciele klubu z Traugutta poprosili prezydenta o objęcie tego wydarzenia honorowym patronatem. Warto zaznaczyć, że z podobną propozycją w ostatnim czasie zwrócili się także do wojewody pomorskiego Romana Zaborowskiego, marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka oraz prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.

Lech Wałęsa z miejsca przyjął propozycję. Interesował się również możliwościami rozwoju gdańskiego klubu. Lechisci usłyszeli także wielokrotnie wcześniej



Prezydent Lech Wałęsa objął honorowy patronat nad meczem Lechii z Juventusem Turyn na otwarcie stadionu w Letnicy

składaną deklaracją, że „Wałęsa zawsze jest z Lechią”. Wizyta była również okazją do przekazania prezydentowi klubowej koszulki z cyfrą „80”, odnoszącą się do upływającej w tym roku 30. rocznicy powstania „Solidarności”.

Prezydent po raz kolejny potwierdził swoją fascynację nowoczesnymi formami

komunikacji. Lech Wałęsa poprosił jednego ze swoich współpracowników o zrobienie zdjęcia telefonem komórkowym. Po krótkiej chwili zdjęcie to za pomocą tego samego telefonu zamieścił na swoim internetowym portalu Blip.

(BS)

**REKLAMUJ SIĘ Z LECHIA**

nie przegap okazji  
**NOWE CENY**

Reklama w wydawnictwie o na największym nakładzie w Gdańsku!

NAKLAD 50000 egz.

REKLAMA  
tel. +48 58 345 21 87  
[lechista@lechiam.pl](mailto:lechista@lechiam.pl)

**r e k l a m a**

[www.apedukacja.pl](http://www.apedukacja.pl) Infolinia: 0 801 400 300 [apedukacja@apedukacja.pl](mailto:apedukacja@apedukacja.pl)

posiadamy certyfikat ISO 9001:2000

**AP EDUKACJA**

Niepotrzebna matura!

**DAMY WAM NIEZŁĄ SZKOŁĘ**

zaocznie (soboty i niedziele) lub wieczorowo

**SZKOŁY POLICEALNE**

informatyka, grafika komputerowa  
prawo i administracja, biuro  
nolejarstwo i turystyka, taniec  
reklama i multimedia, fotografia  
psychologia i socjologia, opieka  
kosmetyka i fryzjerstwo, wizaż  
elektronika, mechanika, elektryka  
architektura krajobrazu, rolnictwo, florysta  
projektowanie wnętrza, budownictwo  
finanse i ekonomia, rachunkowość  
gastronomia, kelner, kucharz  
logistyka, geodezja, optyka  
i wiele innych...

ponad 100 zawodów i specjalności

**STYPENDIA DLA BEZROBOTNYCH  
LICEA DLA DOROSŁYCH**

liceum ogólnokształcące dla dorosłych  
po gimnazjum i szkole podstawowej  
uzupełniające liceum ogólnokształcące  
dla dorosłych po zasadniczej szkole zawodowej

**GIMNAZJUM  
dla dorosłych \*\*\***

**KURSY**  
językowe, zawodowe, maturalne

**Dołącz do nas!**

- wysoka zdawalność matur i egzaminów zawodowych\*\*
- uprawnienia szkoły publicznej\*
- CZESNE 0z!
- dwie pierwsze raty czesnego gratis na wszystkich kierunkach
- 10 czesne 1 rok gratis DLA WSZYSTKICH
- stypendia dla najlepszych
- zaświadczenia do ZUS i WKU
- certyfikaty ECDL

**Zapewniamy:**

zawody na topic  
profesjonalne pracownie  
przyjazna atmosfera  
lokalizacja w centrum  
e@te internet - gratis  
doradztwo zawodowe  
pośrednictwo pracy  
opieka medyczna  
wejściówki do klubów  
i na koncerty  
rabaty do kin, teatrów  
basen - gratis

**GADZETOMANIA**  
KAZDY WYGRYWA

**Gdańsk, ul. Rajaska 4E/14**  
tel: (58)320-84-72, 301-29-09, 320-84-73

\* Dotyczy wybranych kierunków. Szczegóły promocyjnie w regulaminie Promocji 2010 do wglądu w sekretariatach AP Edukacja. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego  
\*\* Dane statystyczne z roku 2007-2009 dotyczące wybranych miast \*\*\* Dotyczy wybranych miast

[www.apedukacja.pl](http://www.apedukacja.pl) Infolinia: 0 801 400 300 [apedukacja@apedukacja.pl](mailto:apedukacja@apedukacja.pl)

**Lechista**

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk SA. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Lechia Gdańsk SA, 80-226 Gdańsk, ul. Traugutta 109, tel./faks +48 58 345 21 87, e-mail: [lechista@lechiam.pl](mailto:lechista@lechiam.pl). Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Druk: Drukarnia Presspublica Sp. z o.o. w Koninku. Nakład: 50 000 egzemplarzy.

Przed meczem Lechii z Legią

# Przełamać kompleks Legii

**B**lisko pół wieku kibice Lechii czekają na zwycięstwo biało-zielonych nad Legią Warszawa. Po raz ostatni smaku wygranej z tym zespołem gdańszczanie zaznali w 1961 roku, zwyciężając na wyjeździe 1:0. Czy w piątek wreszcie uda się to ponownie, choć gdyby nawet, to stanie się tak zaledwie po raz piąty?

Oba zespoły miały ostatnio sporo pracy. Bo oprócz ligi, doszły jeszcze spotkania w ćwierćfinale Remes Pucharu Polski. Do piątkowej gry przystąpią jednak przygotowane w pełni, choć goście raczej nie przyjadą nad morze w najsilniejszym składzie. Choroba zmogła ostatnio Marcina Mięciela, z kolei Dickson Choto, Wojciech Szala i Bartłomiej Grzelak narzekali na urazy, a od dawna nie gra Takesure Chinyama.

Bardziej jednak od kontuzji swoich piłkarzy, sympatyków Legii martwi aktualna forma zespołu. Choć warszawiacy zaczęli wiosną od wyjazdowej wygranej nad Cracovią, to później przysły już słabe wyniki. Za ligowe porażki z Odrą i Polonią Bytom głową zapłacił trener Jan Urban. Jego następcą Stefan Białas rozpoczął pracę z drużyną od remisu ze Śląskiem, za który to występ legionieści znów zbrali ciężki. Nie mogą jakoś war-



Piotr Wiśniewski (biała koszulka) w starciu z Jakubem Wawrzyniakiem

Fot. figurki.com.pl

szawiać się pozbierać, dojdź do ładu ze swoją grą, wyglądają na kiepsko przygotowanych fizycznie. Do tego dochodzi fatalna atmosfera wokół klubu, wynikająca z konfliktu między kibicami i właścicielami Legii.

Wszystkie te informacje nie mogą jednak uspić biało-zielonych. Bo nawet prezentująca kiepską formę Legia będzie trudnym rywalem. A w swoim składzie ma co najmniej kilku niezłych, jak na nasze warunki, piłkarzy. Oni na pewno czekają na mecz, w którym nastąpi przełom, bo w końcu stołeczna drużyna, mimo strat poniesionych w ostatnich spotkaniach, ciągle liczy się w walce o mistrzowski tytuł.

Lechia będzie chciała rywali tych złudzeń pozbawić. Stać ją na to, ale

pod pewnymi warunkami. Pierwszy leży w głowach zawodników, którzy jakoś nie potrafią, od czasu powrotu do ekstraklasy, wywalczyć z warszawiakami nawet remisu. Sądząc po przebiegu ostatnich potyczek z Legią, nie za bardzo wierzą we własne powodzenie. Porażki przy Łazienkowskiej, tak z zeszłego (0:3), jak i obecnego (0:2) sezonu, w Gdańsku wspomina się jako najsłabsze występy Lechii na boiskach krajowej elity. Nieco lepszy był jedynie w wykonaniu biało-zielonych mecz przy Traugutta z 28 listopada 2008, przegrany przez nich 2:3.

Może teraz, gdy w składzie warszawiaków zabraknie Chinyamy, który we wspomnianych meczach strzelił gdańszczanom aż pięć goli,

pójdzie choć trochę łatwiej? Żeby jednak tak się stało, Lechia musi wreszcie wykorzystać w pełni atut swojego boiska. Występy drużyny w tym sezonie przy Traugutta, poza nielicznymi wyjątkami, były nieudane. Gra mało przekonująca, niewiele stwarzanych sytuacji, a co za tym idzie – emocji. W efekcie dorobek Lechii u siebie to ledwie trzy zwycięstwa, cztery remisy i trzy porażki. Piątkowe starcie z Legią to wyśmienita okazja, biorąc pod uwagę aktualną dyspozycję przeciwnika, by ten niepokojący trend odmienić. Nie będzie to zadanie łatwe, ale na pewno – z pomocą kibiców – wykonalne. Początek meczu o godz. 20.00.

(GP)

## Zestaw par 22. kolejki (26-28 marca 2010)

- Lechia Gdańsk – Legia Warszawa (piątek, godz. 20)
- GKS Bełchatów – Zagłębie Lubin (piątek, godz. 17.45)
- Polonia Warszawa – Arka Gdynia (sobota, godz. 14.45)
- Cracovia Kraków – Ruch Chorzów (sobota, godz. 17)
- Polonia Bytom – Wisła Kraków (sobota, godz. 18.15)
- Śląsk Wrocław – Korona Kielce (sobota, godz. 19.15)
- Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice (niedziela, godz. 14.45)
- Odra Wodzisław – Lech Poznań (niedziela, godz. 17)

**Wyniki 21. kolejki:** Wisła – Lechia 3:0, Arka – Cracovia 2:0, Ruch – GKS Bełchatów 1:0, Piast – Polonia Bytom 1:0, Zagłębie – Polonia Warszawa 2:0, Legia – Śląsk 1:1, Korona – Odra 1:1, Lech – Jagiellonia 2:0.

## Tabela Ekstraklasy

1. Wisła Kraków	21	44	34-15
2. Lech Poznań	21	42	36-18
3. Legia Warszawa	21	39	25-11
4. Ruch Chorzów	21	39	28-19
5. GKS Bełchatów	21	35	24-18
6. Lechia Gdańsk	21	31	21-20
7. Polonia Bytom	21	28	21-18
8. Śląsk Wrocław	21	25	22-22
9. Zagłębie Lubin	21	24	19-27
10. Cracovia Kraków	21	23	18-27
11. Korona Kielce	21	22	24-34
12. Arka Gdynia	21	21	17-23
13. Jagiellonia Białystok	21	20	22-20
14. Piast Gliwice	21	20	24-34
15. Odra Wodzisław	21	19	17-29
16. Polonia Warszawa	21	17	15-32

**Następna kolejka (1-3 kwietnia):** Zagłębie – Lechia (sobota, godz. 17), Lech – Legia, Piast – Korona, Cracovia – Jagiellonia, GKS – Odra, Arka – Polonia B., Ruch – Śląsk, Polonia W. – Wisła.

## Nasza sonda

**TOMASZ BORKOWSKI**  
(TRENER MŁODEJ LECHII)

– Legia z pewnością znalazła się w jakimś dołku. Biorąc pod uwagę perturbacje, jakie ten klub przechodzi, to lekkim faworytem sobotniego spotkania powinna być Lechia. Na pewno gdańszczanie stać na to, by godnie się zaprezentować i uzyskać dobry rezultat w starciu z zespołem, który nadal liczy się w walce o mistrzostwo Polski. Liczę, że ten mecz potwierdzi tezę, że z Lechią trzeba się w naszej ekstraklasie liczyć i będzie to dla niej mecz zwycięski. Choć wiadomo, że rywal, mimo kiepskich ostatnio rezultatów, na papierze ciągle prezentuje się okazale, jeśli chodzi o personalia.



**JANUSZ BASAŁAJ**  
(REDAKTOR NACZELNY ORANGE SPORT)

– Widziałem Legię w ostatnim meczu ze Śląskiem, obserwowałem również Lechię w potyczce z Wisłą. Legionieści zaprezentowali się fatalnie, lechiści przyzwoicie, przynajmniej do momentu straty pierwszego gola. Z tego prostego, szybkiego i banalnego porównania aktualnej formy obu drużyn, wydaje mi się, że to Lechia powinna piątkowy mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść. Legia jest jednak Legią i gdańszczanom nie wolno lekceważyć indywidualnych umiejętności Macieja Rybusa, Sebastiana Szalachowskiego czy Donga.



**KRZYSZTOF BREDE**  
(BYŁY PIŁKARZ LECHII)

– Legii, niezależnie od jej aktualnej dyspozycji, zawsze należy się szacunek, ale nie można się jej bać. W Lechii podoba mi się, jak potrafi konsekwentnie realizować założenia taktyczne. Tyle, że dużo łatwiej przychodzi jej to na wyjeździe, a zagadką pozostaje, czy podobnie w końcu stanie się u siebie. Ta sprawa wydaje mi się być kluczowa w kontekście końcowego rezultatu tego spotkania. Nie możemy też zapominać, że Legia czeka cały czas na swój przełomowy mecz i z pewnością zechce tego dokonać w Gdańsku. Mimo to uważam, że Lechia nie przegra tego spotkania i osiągnie minimum remis.



## Sponsorzy



## Partnerzy



## Patroni medialni



**Pod poprzeczkę****W końcu po(L)egnie?**

W każdej lidze na świecie jest drużyna, której przyjazd szczególnie elektryzuje kibiców. Dzieje się tak nawet, jeśli w danej chwili nie prezentuje się najlepiej i nie ma w swoich szeregach piłkarzy mogących porwać tłumy. W Polsce takim zespołem jest Legia Warszawa. I nic z tego, że mistrzem Polski jest Wisła Kraków, a Lech Poznań gra najładniejszą piłkę: u tysięcy fanów to właśnie wizyta teamu ze stolicy powoduje podwyższone ciśnienie. Dlatego wygrać z Legią to zawsze jest coś. Niestety, tego czegoś bardzo brakuje Lechii. Legia to bowiem przeciwnik, który Lechii wyraźnie nie leży. Zdarzały się druzgocące klęski po 1:8 (dwie), czy porażka 0:5 w finale Pucharu Polski w 1955 roku. W sumie na pokonanie legionistów gdańszczanie czekają już 49 lat! A licząc epizod Lechii/Olimpii, biało-zieloni przegrali osiem ostatnich spotkań.

Dosyć tego! W piątek czas na wygraną, która zdejmie legijną kłatwę. Legii nie można się bać, tym bardziej że w Gdańsku nie zagra przesładowca Lechii Takesure Chinyama, który w trzech ostatnich meczach aż pięć razy strzelał jej gole. W Legii nie ma teraz praktycznie komu tego robić, a w ataku gra Chińczyk Dong, który co prawda był zawodnikiem Manchesteru United, ale z Old Trafford odszedł z mało chwalebna łatką jednego z najgorszych transferów w historii klubu. Legia na wiosnę prezentuje się fatalnie, taka sama jest atmosfera wokół klubu. Ale mimo kryzysu, zespół cały czas ma spore szanse na mistrzostwo Polski. Tak już z tą Legią jest...

PS Pisząc ten słowa, nie znam wyników Lechii i Legii w rewanżowych meczach Pucharu Polski. Możliwe, że obie są już w półfinale, w którym zagrają ze sobą. Tak czy inaczej mam nadzieję, że zapowiadając kolejny mecz biało-zielonych z Legią, będę mógł przypomnieć, że w ostatnim starciu to Lechia była górą.

**ŁUKASZ PAŁUCHA,**  
GAZETA WYBORCZA TRÓJMIASTO

Lechia wyeliminowała Wisłę i jest już w półfinale Remes Pucharu Polski!

# Celem jest główne trofeum

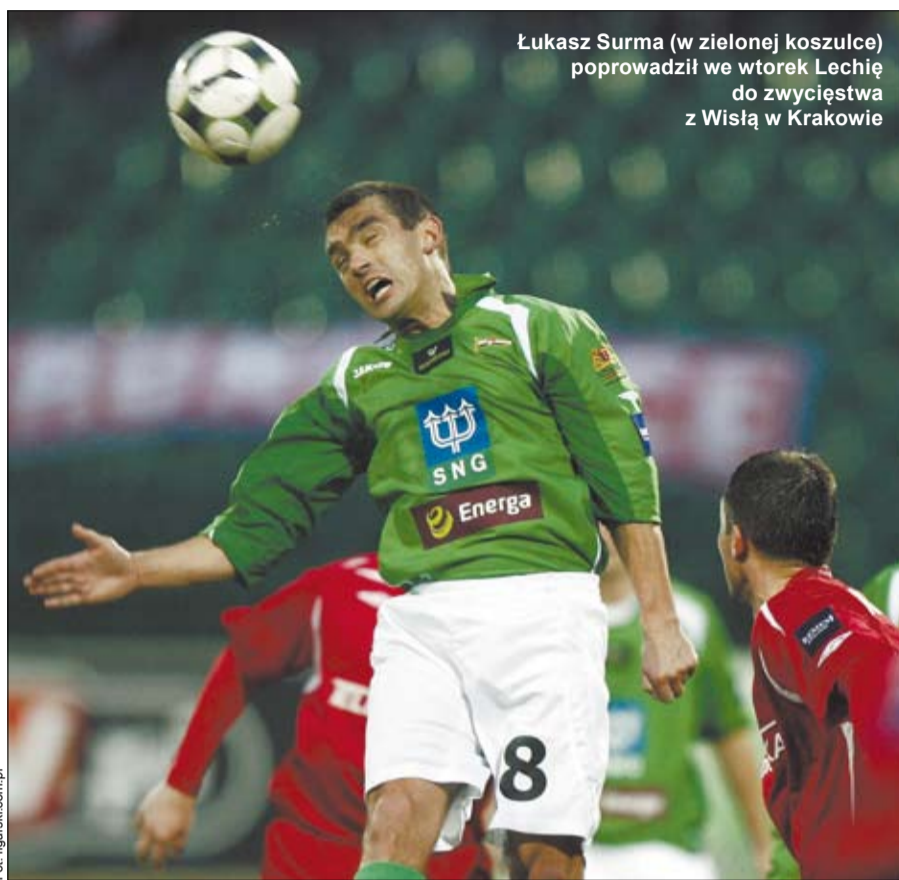
**To wspaniały sukces! Lechia Gdańsk awansowała do półfinału Remes Pucharu Polski, eliminując w ćwierćfinale krakowską Wisłę. Po bezbramkowym remisie u siebie, na wyjeździe biało-zieloni udowodnili swoją wyższość w tym dwumeczu, zwyciężając 3:1.**

Oba spotkania różniły się znacznie. To w Gdańsku było mało ciekawe i nie obfitowało w emocje. Rewanż jednak mógł rozgrzać do czerwoności, a happy end był chyba najlepszą nagrodą, jaką kibice biało-zielonych mogli sobie wyobrazić.

Przy Traugutta Lechia zastosowała zachowawczą taktykę. Pozwalała grać Wiśle, dla której był to pierwszy mecz pod wodzą nowego-starego trenera Henryka Kasperczaka, a sama liczyła na kontratak. Efekt był jednak taki, że to krakowianie byli bliżsi strzelenia gola, a lechiści nie oddali ani jednego celnego strzału na bramkę Mariusza Pawelka.

Fani zgromadzeni na trybunach wynudzili się, a jedynym pocieszeniem przed rewanżem był fakt, że Lechia osiągnęła najlepszy z możliwych remisów. Bo 0:0 dawało przed rewanżem nadzieję, że przynajmniej każdy bramkowy rezultat nierozstrzygnięty da gdańszczanom awans. – *Przed nami druga połowa rywalizacji, a awans jest sprawą otwartą* – przyznał trener Tomasz Kafarski. Miał też na pewno na myśli osłabienie Wisły, bo wskutek żółtych kartek otrzymanych w Gdańsku po faulach na najlepszym tego dnia w zespole Lechii Tomasz Dawidowski, wiadomo było, że w rewanżu zabraknie filarów obrony Wisły – Arkadiusza Głowackiego oraz Marcelo.

Okazało się, że trener biało-zielonych miał stuprocentową rację. Zaryzykował nawet w sobotnim meczu ligowym, wystawiając skład daleki – przynajmniej teoretycznie – od optymalnego. Po przyzwoitej grze, przegrał zbyt wysoko 0:3, ale oszczędził swoich asów na pucharowy rewanż. We wtorek na boisko Hutnika gdańszczanie wyszli w niemal optymalnym zestawieniu. I nie mogli zacząć tego meczu lepiej. Już w pierwszej akcji Ivans Lukjanovs kapitalnie odegrał piłkę do Łukasza Surmy, który mocnym uderzeniem dał gościom prowadzenie. Minęła ledwie 42 sekunda meczu... Gospodarze nie zdążyli się jeszcze otrząsnąć z szoku, gdy przegrywali 0:2. Lukjanovs znów wspaniale podawał, tym razem do Dawidowskiego, a ten popędził na bramkę Pawelka. Przelobował bramkarza Wisły, a piłkę do bramki wpakowali



Łukasz Surma (w zielonej koszulce) poprowadził we wtorek Lechię do zwycięstwa z Wisłą w Krakowie

do spółki bezskutecznie próbujący ratować sytuację Issa Ba i Piotr Brożek. Pewne nadzieje dał Wiśle kontaktowy gol, zdobyty po karnym, podyktowanym za faul Sergejsa Kozansa na Rafale Boguskim. „Jedenastkę” wykorzystał Patryk Małecki, czym natchnął krakowian do dalszych ataków. Kilka razy pod bramką Pawła Kapsy było naprawdę gorąco, lecz kolejny skuteczny kontratak Lechii uspokoił sytuację. Tym razem Piotr Wiśniewski cudownie podał do Lukjanovsa, a najlepszy we wtorek zawodnik gości bezwzględnie wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem. Od tej pory – z małymi wyjątkami – mecz toczył się pod kontrolą Lechii, która rozegrała bezsprzecznie swoje

najlepsze tegoroczne spotkanie, a w przekroju dwumeczu wywalczyła zasłużony awans.

Półfinał Pucharu Polski biało-zieloni wywalczyli trzeci raz w historii klubu. Poprzednie dwa zawsze owocowały awansem do finału. Teraz gdańscy piłkarze mają wielkie szanse ku temu, by awansować do spotkania o główne trofeum po raz kolejny. Półfinały odbędą się 6-7 oraz 20-21 kwietnia. Losowanie par w czwartek, 25 marca, na antenie TVP1, po wiadomościach sportowych, o godzinie 20:00. Finał odbędzie się 3 maja o godzinie 20:15 w Bydgoszczy.

**GRZEGORZ POŁUBIŃSKI**

**17.03.2010 – pierwszy mecz**

**Lechia Gdańsk – Wisła Kraków**

**0:0**

**Żółte kartki:** Dawidowski, Laizans, Piątek (Lechia), Głowacki, Marcelo (Wisła). **Sędziował:** Szymon Marciniak (Płock). **Widzów:** 5000.

**Lechia:** Kapsa – Bąk, Wołakiewicz, Kozans, Kosznik – Piątek (70 Nowak), Surma, Laizans (81 Pietrowski) – Kaczmarek (76 Buzala), Dawidowski, Lukjanovs.

**Wisła:** Pawelek – Alvarez, Marcelo, Głowacki, Junior Diaz – Kirm (46 Łobodziński), Sobolewski, Jirsak (76 Mączyński), Piotr Brożek – Hristov (66 Boguski), Paweł Brożek.

**23.03.2010 – rewanż**

**Wisła Kraków – Lechia Gdańsk**

**1:3 (1:3)**

**Bramki:** 0:1 Surma (1), 0:2 Piotr Brożek (10-sam.), 1:2 Małecki (22-karny), 1:3 Lukjanovs (38). **Żółte kartki:** Diaz (Wisła), Kozans, Wiśniewski (Lechia). **Sędziował:** Marcin Borski (Warszawa). **Widzów:** 3000.

**Wisła:** Pawelek – Alvarez, Burliga, Junior Diaz, Piotr Brożek – Łobodziński, Issa Ba, Jirsak (46 Mączyński), Kirm (46 Paweł Brożek) – Małecki, Boguski (62 Hristov).

**Lechia:** Kapsa – Bąk, Kozans, Wołakiewicz, Mysona – Laizans, Surma, Nowak (81 Kaczmarek) – Lukjanovs, Dawidowski (66 Pietrowski), Wiśniewski (88 Buzala).

**r e k l a m a**

**Oszczędzaj dzięki e-dokumentom!**  
[www.greenpost.pl](http://www.greenpost.pl)

**GreenPost™**

**OCHRONA „TAURUS”**  
**Agencja Ochrony Mienia „TAURUS”**

**POSZUKUJE**  
**PRACOWNIKÓW OCHRONY**  
do obsługi imprez masowych  
**PRACOWNIKÓW DO SŁUŻB INFORMACYJNYCH**  
do obsługi meczów z udziałem Lechii Gdańsk

Osoby zainteresowane pracą mogą się kontaktować pod numerem tel. 58 322 51 72 lub pod adresem e-mail: [biuro@taurusochrona.pl](mailto:biuro@taurusochrona.pl)

oszczędność do

**8 100 zł****SWIFT**

Styl życia: **szybki**  
Osobowość: **dynamiczna**  
Zalety: **bogate wnętrze**

Suzuki Swift to połączenie stylu i komfortu z korzystnymi warunkami zakupu. Standardowe wyposażenie Swifta obejmuje do 6 poduszek powietrznych, ABS z EBD i BAS, klimatyzację, elektrycznie regulowane lusterka zewnętrzne i szyby w drzwiach przednich, zdalnie sterowany centralny zamek i radioodtwarzacz CD. Sprawdź w salonie co jeszcze oferuje Suzuki Swift.



Way of Life!

## **Motor Centrum**

ul. Miałki Szlak 4/8, Gdańsk, tel.: 58 321 88 00

[www.motorcentrum.suzuki.pl](http://www.motorcentrum.suzuki.pl)

Zużycie paliwa oraz emisja CO<sub>2</sub> w cyklu mieszanym od 4,5 do 7,0 l/100 km oraz od 119 do 165 g/km w zależności od wersji. Informacje o recyklingu: [www.suzuki.pl](http://www.suzuki.pl). Oszczędność w kwocie 8 100 zł dotyczy wersji Swift 1.5 Comfort 5D A/T. Prezentowany model to Suzuki Swift Sport 1.6.

Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź pomodlił się w intencji klubu

## Z Lechią nie wolno zadzierać!

**U**roczysta msza św. w intencji klubu, piłkarzy i fanów Lechii poprzedziła inaugurację wiosennych rozgrywek w Gdańsku. – *Lechia jest dobrem wspólnym gdańszczan i z Lechią nie wolno zadzierać* – powiedział arcybiskup Sławoj Leszek Głódź.

W tygodniu poprzedzającym mecz gdańskich piłkarzy z Polonią Warszawa, fani bialo-zielonych i przedstawiciele klubu (władze, piłkarze, trenerzy) mieli okazję pomodlić się w intencji pomyślności Lechii. Eucharystii w kościele pw. Matki Bożej Królowej Korony Polskiej w Oliwie przewodniczył ks. abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański. We wspólnej modlitwie wzięli udział także m.in. przeor zakonu Cystersów czy kapelan Lechii, ks. Jędrzej Orłowski. O uroczystą oprawę nabożeństwa zadbali też klerycy z Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Gdańsku. Jak się okazuje, są sympatykami Lechii.

– *Jesteśmy zaszczytzeni, że Jego Ekscelencja przyjął naszą prośbę o przewodnictwo w eucharystii, w intencji i pomyślności naszej Lechii, wszystkich naszych piłkarzy, sympatyków i ludzi dobrej woli, którzy wspierają nas w sportowym dziele. Czujemy ogromne wsparcie księdza arcybiskupa na naszej drodze do budowy wspólnego projektu „Wielkiej Lechii”, która ma nie tylko dostarczać piłkarskich emocji, ale też wychowywać, edukować, służyć społeczeństwu w naszej gdańskiej, lokalnej ojczyźnie* – powiedział na początku prezes Lechii Maciej Turnowiecki.

We mszy św. aktywnie brali udział także piłkarze Lechii – pomocnik gdańskiego zespołu Łukasz Surma czytał Pismo Święte, zaś Jakub Zabłocki, Piotr Wiśniewski i Hubert Wołakiewicz w procesji złożyli dary na ołtarzu, w tym piłkę meczową z autografami wszystkich zawodników. Wśród gości obecnych na uroczystości byli m.in. marszałek Senatu Maciej Płażyński czy przewodniczący Rady Miasta Gdańska Bogdan Oleszek.

– *Bycie Lechistą, zawodnikiem czy kibicem, to służba* – nawiązał w homilii arcybiskup Głódź. – *Stawia się wymagania: trenerom i działaczom – by wykazywali się realizmem,*



Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź interesował się losami zawodników

*umiejętnością dobrego przewidywania, ale trzeba pamiętać, że z pustego – bez odpowiedniej bazy sportowej, zaplecza i finansów – to i Salomon nie należy.*

Mówił też o podobieństwach między liturgią mszy św. a liturgią sportową. – *Zauważalne było to we Włoszech, w Rzymie, gdzie są Lazio i AS Roma. Ta liturgia sportowa przenosiła się nawet na poniedziałek, kiedy jeszcze ko-*

*mentowano mecz swojej drużyny.* Metropolita Gdański zwrócił uwagę na potrzebę wspólnego budowania „Wielkiej Lechii”. – *Niech Chrystusowy krzyż i służba, ten ogromny wysiłek każdego z was, przypomina o zwycięstwie i o tym, że jeśli Pan domu nie zbuduje, trudno się trudzi ten, który go wznosi. I niech tak będzie w Lechii Gdańsk, której życzymy jak najlepiej* – powiedział.

Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź przyjął od szefa klubu zaproszenie na wiosenne mecze i zapewnił, że w miarę wolnego czasu, będzie wspomagał dopingiem piłkarzy Lechii. – *Z Lechią nie wolno zadzierać* – podkreślił. – *Lechia jest dobrem wspólnym gdańszczan i wszystkim powinno zależeć, by klub się rozwijał* – apelował do wiernych.

(PM)

r e k l a m a

Zamów na [www.simserwis.pl](http://www.simserwis.pl)



Nokia X6 16GB

- dotykowy ekran
- 16 GB wbudowanej pamięci
- nawigacja GPS
- WLAN
- aparat 5 megapiksela z lampą błyskową
- kamera wideo rozmowy

1499,-

Nokia X3

dostępna w obu kolorach -  
karta pamięci w zestawie -  
radio FM z RDS -  
aparat 3.2 megapiksela -

499,-



**Przy zakupie zaznacz że jesteś kibicem LECHII a otrzymasz GRATIS POLAR**



Salony sprzedaży:  
**Gdynia**  
ul. Unruga 5  
tel. (58) 620-05-03

**Rumia**  
ul. Dąbrowskiego 31  
tel. (58) 771-33-44

**Wejherowo**  
ul. Pucka 6  
tel. (58) 746-03-69



**Telefonia. Internet. Nawigacja.**

Paweł Kapsa wiosną prezentuje bardzo dobrą formę

# Na najlepszy mecz ciągle czekam

OSTATNIM LIGOWYM WYSTĘPEM Z WISŁĄ POPSULEŚ SOBIE STATYSTYKI. DO TEGO MECZU PUSZCZAŁEŚ ŚREDNIO 0,6 GOLA W SPOTKANIU. TRZY BRAMKI STRZELONE PRZEZ GRACZY „BIAŁEJ GWIAZDY” NIECO TEN BILANS ZEPSUŁY.

– Moje indywidualne dokonania nie są takie ważne. Bardziej złoścę się na to, że przegraliśmy tamten mecz, grając przez większą jego część jak równy z równym naprzeciw lidera tabeli. Czujemy ogromny niedosyt, bo ktoś, kto nie oglądał tego spotkania i rzuci jedynie okiem na jego suchy wynik, powie, że miało jednostronny przebieg. A to nieprawda.

MOŻNA JEDNAK POWIEDZIEĆ, ŻE ZNOWU CZEGOŚ ZABRAKŁO W SPOTKANIU Z PRZEDSTAWICIELEM CZOŁOWEJ TRÓJKI NASZEJ LIGI. NIE UMIECIE W MECZACH Z WISŁĄ, LECEM CZY LEGIĄ WYGRAĆ, RAZ TYLKO UDAŁO SIĘ OSIĄGNĄĆ REMIS NA PRZESTRZENI OSTATNICH MIESIĘCY. MAM NA MYŚLI POTYCZKI W EKSTRAKLASIE.

– W zeszłym sezonie było nieco inaczej, bo jako beniaminek nie za bardzo mogliśmy równać się z ligową czołówką. Teraz jednak bardziej okrzepiliśmy, zaczęto się z nami liczyć, ale wciąż tego sukcesu

z krajową elitą brakuje. Potrafimy nawiązywać wyrównaną walkę, sukces wydaje się być na wyciągnięcie ręki, ciągle jednak czekamy na to upragnione zwycięstwo. A czego brakuje? Może trochę szczęścia, może czasami umiejętności, czy może raczej należytej koncentracji. Wiemy jednak, że jesteśmy blisko, coraz bliżej sukcesu, a ostatni mecz z Wisłą tylko nas w tym przekonaniu utwierdził. Dlatego wierzę głęboko, że złą passę przełamamy już w najbliższym spotkaniu z Legią u siebie.

NAPRAWDĘ BĘDZIECIE DO TEGO GOTOWI?

– Najwyższa pora zrobić ten krok do przodu. Ustabilizowaliśmy

swoją pozycję w tabeli, chcemy jednak postarać się wskoczyć przynajmniej o miejsce wyżej. Kadre mamy szeroką i wyrównaną, na pewno stać nas na to. Musimy jednak zacząć wreszcie punktować więcej na własnym terenie, bo ponieśliśmy przy Traugutta już zbyt wiele strat.

MOŻESZ BYĆ CHYBA ZADOWOLONY ZE SWOJEJ FORMY W TYM ROKU? WYSZEDŁ CI ZWŁASZCZA MECZ ZE ŚLĄSKIEM.

– Nie lubię siebie oceniać, choć spotkanie we Wrocławiu będę wspominał miło, bo udało mi się odbić kilka groź-

nych strzałów. Ale ja cieszę się z każdej obrony, w każdym meczu staram się zastopować wszystkie piłki lecące w moim kierunku. Ze Śląskiem zacząłem zresztą nieszczęśliwie. Nie zdążyłem nawet jeszcze uchwycić futbolówki w ręce i już padł gol. Na szczęście później zachowałem czyste konto. Ale na ten swój najlepszy mecz ciągle czekam.

PO ODEJŚCIU MATEUSZA BĄKA DO MARITIMO FUNCHAL, TWOJA POZYCJA W ZESPOLE JESZCZE BARDZIEJ WZROSŁA. CZUJESZ SIĘ PEWNIER?

– Zawodnik zawsze ma lepsze samopoczucie, gdy czuje, że się na niego stawia. Jednak nie ma nic za darmo. Do wszystkiego doszedłem ciężką pracą, lubię trenować, nawet sam często aplikuję sobie dodatkowe ćwiczenia. Nie robię jednak tego na pokaz, ja po prostu taki już jestem. Konkurencja w postaci Sebastiana Małkowskiego naciska coraz mocniej, nie można więc popadać w samozadowolenie. Z każdym tygodniem i meczem trzeba udowodniać, że się na to miejsce w bramce zasługuje.

ROZMAWIAŁ  
GRZEGORZ POLUBIŃSKI



r e k l a m a

www.rallyland.pl

# RALLYLAND

Ośrodek dla miłośników adrenaliny



AKADEMIA BEZPIECZNEJ JAZDY  
TOMASZA KUCHARA  
www.abj.kuchar.net



WRC  
magazyn rajdowy

PUCHAR 2010

MATERIAŁY BUDOWLANE ■ MAJSTERKOWANIE ■ WYSTRÓJ WNĘTRZ ■ OGRODNICTWO

# START SEZONU SUPER OKAZJE

tylko do 20.04.2010

## KOSIARKI SPALINOWE BEZ NAPĘDU

### NAJTAŃSZY



**499,-**

**Kosiarka spalinowa EU 434 G**  
Silnik: GGP V35. Poj. skokowa silnika: 150 cm<sup>3</sup>. Szer. robocza: 41 cm. Korpus: polipropylen. Poj. kosza: 45 l. Zakres wys. koszenia: 2,8-5,8 cm. Regulacja wys. koszenia: wkręć-wykręć, 4-poziomowa. kod 43686972

### KORZYSTNY



PROMOCJA

**798,-**  
~~845~~

**Kosiarka spalinowa EU 464 B**  
Silnik: B&S seria 500. Poj. skokowa silnika: 158 cm<sup>3</sup>. Szer. robocza: 44 cm. Korpus: stal. Poj. kosza: 55 l. Zakres wys. koszenia: 3-6,7 cm. Regulacja wys. koszenia: centralna, 5-poziomowa. kod 43687000

### ZNAKOMITY



**999,-**

**Kosiarka spalinowa PICO PP38**  
Silnik: B&S seria 450. Poj. skokowa silnika: 148 cm<sup>3</sup>. Szer. robocza: 38 cm. Korpus: materiał kompozytowy w technologii Bi-Shield™. Poj. kosza: 35 l. Zakres wys. koszenia: 2,5-8,5 cm. Regulacja wys. koszenia: centralna, 8-poziomowa. kod 43687476

## KOSIARKI SPALINOWE Z NAPĘDEM

### NAJTAŃSZY



**678,-**

**Kosiarka spalinowa z napędem EU 434 TR G**  
Silnik: GGP V35. Poj. skokowa silnika: 150 cm<sup>3</sup>. Szer. robocza: 41 cm. Korpus: polipropylen. Poj. kosza: 45 l. Zakres wys. koszenia: 2,8-5,8 cm. Regulacja wys. koszenia: wkręć-wykręć przód, dźwignia tył, 4-poziomowa przód, 5-poziomowa tył. kod 43687021

### KORZYSTNY



**1298,-**

**Kosiarka spalinowa z napędem BRUTE z napędem**  
Silnik: B&S seria 650. Poj. skokowa silnika: 190 cm<sup>3</sup>. Szer. robocza: 54,6 cm. Korpus: stal. Poj. kosza: 80 l. Zakres wys. koszenia: 3,5-10 cm. Regulacja wys. koszenia: grzebieniowa, 9-poziomowa. kod 43687553

### ZNAKOMITY



PROMOCJA  
**2059,-**  
~~2178~~

**Kosiarka spalinowa z napędem STERWINS 52BT INOX**  
Silnik: B&S seria 675. Poj. skokowa silnika: 190 cm<sup>3</sup>. Szer. robocza: 51 cm. Poj. kosza: 58 l. Zakres wys. koszenia: 2,5-6,5 cm. Regulacja wys. koszenia: centralna. kod 43687490

OFERTA SPECJALNA

**299,-**



**Kosiarka elektryczna MK-L05**  
Moc: 1500 W. Szer. koszenia: 41 cm. Korpus: stal. Poj. kosza: 50 l. Zakres wys. koszenia: 2,5-8 cm. Regulacja wys. koszenia: indywidualna, 6-poziomowa. kod 43686895

**187,-**



**Kosiarka elektryczna ME1233**  
Moc: 1200 W. Szer. koszenia: 33 cm. Korpus: tworzywo. Poj. kosza: 32 l. Zakres wys. koszenia: 2-6 cm. Regulacja wys. koszenia: indywidualna, 6-poziomowa. kod 43722812

PROMOCJA

**295,-**  
~~328~~



**Kosiarka elektryczna MESKO PK30-10**  
Moc: 1700 W. Szer. koszenia: 32 cm. Korpus: tworzywo ABS. Poj. kosza: 35 l. Zakres wys. koszenia: 2,5-5,5 cm. Regulacja wys. koszenia: 3-poziomowa. kod 43504552

Oferta ważna od 17.03 do 20.04.2010 r.



ELGOTECH

PROMOCJA  
**26,-**  
~~31,50~~

**Przedłużacz kosiarkowy 2 x 1 mm**  
Dł.: 20 m.  
Dostępne długości: 10, 15, 30 i 40 m.  
kod 41705230



OFERTA SPECJALNA  
**95,-**

**Podkaszarka RT500**  
Moc: 500 W.  
Gr. żyłki: 1,3 mm.  
Szer. robocza: 32 cm.  
kod 43697493



OFERTA SPECJALNA  
**449,-**

**Kosa spalinowa DCBT43D-1**  
Moc: 1,4 kW (1,9 KM).  
Poj. skokowa silnika: 43 cm<sup>3</sup>. Gr. żyłki: 2,2 mm.  
Szer. robocza: 42 cm przy zastosowaniu żyłki, 23 cm przy zastosowaniu noża.  
kod 43707881



**1498,-**

**Glebogryzarka VOLTOR M26365**  
Moc silnika: 6,5 KM. Szer. robocza: 80 cm.  
Biegi: 2-przód, 1-tył.  
kod 43690843



**ALKO**  
5-stopniowa regulacja głębokości pracy

PROMOCJA  
**495,-**  
~~547~~

**Wertykulator i aerator COMFORT 38VLE COMBI CARE**  
Moc: 1300 W. Szer. robocza: 36 cm.  
Regulacja głębokości pracy: 5-stopniowa.  
Kosz w zestawie. kod 43178002

PROMOCJA  
**1399,-**  
~~1498~~

**Wertykulator spalinowy SB38**  
Moc: 3,5 KM. Korpus: stalowy.  
Szer. robocza: 38 cm.  
kod 42784350



PROMOCJA  
**238,-**  
~~259~~

**Nożyce do cięcia żywopłotu AHS 4-16**  
Moc: 390 W. Dł. ostrza: 42 cm.  
kod 42625814



PROMOCJA  
**298,-**  
~~319~~

**Pilarka spalinowa HARDER PN 4500**  
Moc: 2,3 KM. Dł. prowadnicy: 40 cm.  
Waga: 6 kg. kod 43582434



OFERTA SPECJALNA  
**6990,-**

**Traktor CRAFTSMAN**  
Moc: 15,5 KM. Silnik: B&S.  
Szer. korpusu: 92 cm. Poj. kosza: 250 l.  
Liczba noży: 2. kod 43625834



OFERTA SPECJALNA  
**248,-**

**Wertykulator i aerator MK-L85**  
Moc: 1300 W. Korpus: polipropylen.  
Szer. robocza wertykulatora: 28 cm.  
Szer. robocza aeratora: 29 cm.  
Zakres gł. roboczej: 10 mm.  
Poj. kosza: 30 l.  
kod 43693615

## Lechii kibicuje:

**Leroy Merlin Gdańsk**  
ul. Szczęśliwa 7  
Godz. otwarcia:  
pon - so: 7:00 - 21:00  
nd: 9:00-20:00

**Leroy Merlin Gdańsk - Oliwa C.H.**  
ul. Grunwaldzka 309  
Godz. otwarcia:  
pon - so: 7:00 - 21:00  
nd: 10:00-20:00

**LEROY MERLIN**

*dla domu,  
z pomysłem*

**C**hcemy wrócić w Gdańsku na zwycięską drogę. Wiemy jednak, że Lechia to groźna drużyna – mówi przed piątkowym meczem 24-letni prawy obrońca warszawskiej Legii, sześciokrotny reprezentant Polski, Jakub Rzeźniczak.

**MOCNO BOLI ODPADNIĘCIE Z ROZGRYWEK PUCHARU POLSKI?**

– Na pewno, bo liczyliśmy na przełamanie po serii słabszych wyników. Wprawdzie pokonaliśmy Ruch w rewanżu, ale te 2:1 okazało się za mało, by awansować. Straciliśmy głupią bramkę, która okazała się decydująca dla losów dwumeczu.

**SKORO PUCHAR POLSKI JUŻ NIE DLA WAS, POZOSTAJE SKONCENTROWAĆ SIĘ NA LIDZE.**

– No właśnie. Najważniejsza sprawa to jak najszybsze odbudowanie zaufania wobec nas, które zostało mocno nadzarpnięte. Musimy w najbliższych meczach odwrócić złą passę i wrócić na zwycięską drogę. Najlepiej już w piątek w Gdańsku. Choć wiemy, że Lechia to u siebie groźna drużyna.

**STATYSTYKI TAK NIE MÓWIĄ. LECHIA W TYM SEZONIE ZWYCIĘŻYŁA U SIEBIE LEDWIE TRZYKROTNIE I RACZEJ ROZCZAROWUJE NA WŁASNYM BOISKU.**

– Nie ma co patrzeć w statystyki. Wiadomo, że każdy przeciwnik dodatkowo mobilizuje się na mecz z nami i w przypadku Lechii na pewno inaczej nie będzie. Kibice z pewnością dopiszą, będą głośno dopingować, a piłkarze gospodarzy zechcą się odplacić dobrą grą. Mam nadzieję, że im w tym przeszkodzimy.

**SĄ PODSTAWY DO OPTYMIZMU?**



Rozmowa z Jakubem Rzeźniczakiem, obrońcą Legii Warszawa

## W oczekiwaniu na przełom

– Uważam, że druga połowa wotkowego pucharowego meczu z Ruchem pokazała, że stać nas na dobrą grę. Były niezłe akcje, kilka dogodnych sytuacji, zawodziła jednak skuteczność. Ale jakiś załamek poprawy na pewno był widoczny. Inna sprawa, że mecz meczowi nierówny. Zwłaszcza pucharowy i ligowy. Ruch miał przy Łazienkowskiej czego bronić, ustawił się raczej defensywnie. Mam nadzieję, że Lechia zagra u siebie bardziej otwartą piłkę, co będzie tylko z korzyścią dla jakości widowiska.

**Z TĄ JAKOŚCIĄ WASZEJ GRY NIE JEST OSTATNIO NAJLEPIEJ, WOKÓŁ LE-**

**GH PANUJE TEŻ KIEPСКА ATMOSFERA. UMIECIE SOBIE Z TYM RADZIĆ?**

– Myślę, że ma to jakiś wpływ na naszą postawę, zwłaszcza u siebie, gdy z trybun leżą różne obraźliwe słowa. Inaczej jest na wyjazdach, gdzie kibice Legii mocno nas dopingują. Staramy się jednak na co dzień nie myśleć o tych nieprzyjemnych momentach, skupiamy się na treningach i grze.

**A CZY GŁOSY KRYTYKI W PRASIE LUB TELEWIZJI TRAFIAJĄ DO WAS? WYNIKI OSIĄGANE PRZEZ LEGIĘ W TYM ROKU WRĘC NAKAZUJĄ EKSPER- TOM ŻŁE WAS OCENIAĆ.**

– Sami doskonale wiemy, ile już punktów natraciliśmy i jak wyglądała nasza gra. Zadowolony nikt nie jest, czekamy na spotkanie przełomowe. Liczymy, że takie nastąpi z Lechią. Chcemy w Gdańsku wywalczyć trzy punkty i poprawić styl gry. To takie przesłanie dla Legii na najbliższe dni.

**Z LECHIĄ W OSTATNICH LATACH SZŁO WAM RACZEJ LATWO. PIĘĆ MECZÓW – LICZĄC RÓWNIEŻ PUCHAROWE – PIĘĆ WYGRANYCH LEGII. BĘDZIECIE FAWORYTEM?**

### KP Legia Warszawa SSA

**Rok założenia:** 1916

**Barwy:** czerwono-biało-zielono-czarne

**Adres:** ul. Łazienkowska 3, 00-449 Warszawa

**Prezes:** Leszek Miklas

**Trener:** Stefan Białas

**Asystenci trenera:** Lucjan Brychczy, Jacek Magiera

**Trener bramkarzy:** Krzysztof Dowhań

**Kierownik drużyny:** Ireneusz Zawadzki



Nr Zawodnik Data ur. Wzrost[cm]/waga [kg] Poprzedni klub

#### Bramkarze:

88	Maciej GOSTOMSKI	27.09.1988	195/90	Zagłębie Sosnowiec
12	Kostiantyn MACHNOWSKYJ	1.01.1989	190/80	Łódzki KS
82	Jan MUCHA	5.12.1982	189/87	MSK Žilina

#### Obrońcy:

26	Pance KUMBEV	25.12.1979	182/77	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
15	Inaki ASTIZ	5.11.1983	185/74	CA Osasuna
4	Dickson CHOTO	19.03.1981	192/99	Pogoń Szczecin
11	Tomasz KIEŁBOWICZ	21.02.1976	179/72	Polonia Warszawa
17	Marcin KOMOROWSKI	17.04.1984	186/75	Polonia Bytom
25	Jakub RZEŹNICZAK	26.10.1986	183/79	Widzew Łódź
3	Wojciech SZALA	27.01.1976	183/81	GKS Katowice
24	Jakub WAWRZYŃIAK	7.07.1983	188/85	Panathinaikos Ateny

#### Pomocnicy:

16	Ariel BORYSIUK	29.07.1991	178/70	TOP 54 Biła Podlaska
7	Piotr GIZA	28.02.1980	179/80	Cracovia
8	Maciej IWANŃSKI	7.05.1981	171/70	Zagłębie Lubin
78	Tomasz JARZĘBOWSKI	16.11.1978	182/78	GKS Bełchatów
32	Miroslav RADOVIĆ	16.01.1984	182/76	FK Partizan Belgrad
31	Maciej RYBUS	19.08.1989	172/75	MSP Szamotuły
28	Marcin SMOLIŃSKI	5.04.1985	174/68	Łódzki KS
20	Sebastian SZAŁACHOWSKI	21.01.1984	174/71	Górnik Łęczna
30	Michał ŻYRO	20.09.1992	189/78	KS Piaseczno

#### Napastnicy:

19	Takesure CHINYAMA	30.09.1982	184/88	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
14	Dong FANGZHUO	23.01.1985	185/81	Dalian Shide
9	Bartłomiej GRZELAK	9.08.1981	188/81	Widzew Łódź
22	Jakub KOSECKI	29.08.1990	168/59	Kosa Konstancin
21	Marcin MIĘCIEL	22.12.1975	186/76	VfL Bochum

– Jeszcze raz powtórzę, że do statystyk nie ma co przywiązywać wagi, choć jak sięgnę pamięcią, to rzeczywiście mecze z Lechią były udane. Jednak nawet od ostatniego spotkania wiele się w obu zespołach zmieniło. Dlatego nie pokuszę się o wskazanie faworyta.

**TO JESZCZE POPROSZE O KILKA SŁÓW NA TEMAT LECHII.**

– Nie jest to ligowiec, tylko solidny ligowiec, prezentujący ciekawą dla oka piłkę. Gdańszczanie mają wpojone przez trenera, by długo się przy niej utrzymywać, są groźni w ofensywie, gdzie mają kilku doświadczonych zawodników. Słowem ciekawa drużyna, dlatego w piątkowy wieczór szykuje się interesujący mecz.

**ROZMAWIAŁ GRZEGORZ POLUBIŃSKI**

### reklama

**SUPER HALLO TAXI**

**191-91**

**602 31 91 91**

**RABAT 20% na telefon i kartę stałego klienta**

wytnij i wymień u kierowcy na kartę rabatową

**Dieta 5 Dniowa**  
Bezpieczna i Zdrowa

**Do 2kg mniej tygodniowo.**

**multidieta.pl**

Trzeci Łotysz w zespole Lechii

# Ambicje Laizansa

**D**ołączając zimą do swoich rodaków – Sergejsa Kożansa oraz Ivansa Lukjanovsa, tworzy wraz z nimi lotewski tercet w gdańskiej Lechii. 23-latek na razie związał się z biało-zielonymi półroczną umową. Jeśli w tym czasie przekona do swoich umiejętności trenera Tomasza Kafarskiego, kontrakt będzie przedłużony o kolejne trzy lata.

– Mam dużą motywację do gry. Pewnie, że wolałbym od razu trzyletni kontrakt, ale zaakceptowałem zaproponowany mi układ bez zmuszenia oka i teraz nie pozostaje mi nic innego, jak pracować dla drużyny, a przy okazji także na własne nazwisko – powiedział Łotysz, który jest wychowankiem Skonto Ryga. – Od małego ciągnęło mnie do piłki, popularniejsze na Łotwie dyscypliny, jak hokej czy koszykówka, nie wzbudzały mojego zainteresowania. Liczył się futbol, do którego miłość odziedziczyłem chyba po ojcu, który również grał – mówi Laizans.

Z Kożansem i Lukjanovsem zna się jeszcze ze Skonto. Z tym pierwszym występował także w czasach juniorskich, i to na środku obrony. – Gdy byłem młodszy, trenerzy ustawiali mnie na różnych pozycjach. Nieobca

mi jest również rola napastnika, jednak najlepiej czuję się w środku pomocy. Do seniorskiego zespołu Skonto trafiłem przed pięcioma laty właśnie jako rozgrywający. Niestety, nie udało mi się wywalczyć w swoim kraju tytułu mistrzowskiego, czego bardzo żałuję – dodaje Laizans, o którym jego menedżer, a zarazem dyrektor sportowy Skonto Antanas Sakavickas mówił, że Olegs miał najsilniejszy strzał w lotewskiej lidze. Piłkarz nie do końca się z tym zgadza. – Fakty są nieco inne, nie mam jakiegoś atomowego strzału. Owszem zdobywałem dużo goli po uderzeniach z dystansu, więc może stąd wzięła się taka opinia? – zastanawia się.

O opuszczeniu ligi lotewskiej myślał od dawna. Dlatego ucieszył się, gdy w listopadzie zawitał wraz z Raivisem Hscanovicsem, Tomaszem Mikucki-

sem i Igorsem Kozlovsem na testach w Lechii. Na ich drugą turę przybył już w styczniu tylko z tym pierwszym. Ostatecznie ze wspomnianego kwartetu pozostał w barwach gdańskiego klubu sam. – Cieszę się, że tu trafiłem, sporo słyszałem o Lechii od Sergejsa i Ivansa. Aby się piłkarsko rozwinąć, trzeba wyjechać z Łotwy. U nas liczą się jedynie trzy zespoły – Skonto, Ventspils oraz Metalurgs Lepaja. W Polsce poziom jest dużo wyższy, zarabia się również więcej pieniędzy, co nie jest bez znaczenia. Moje piłkarskie ambicje sięgają jednak jeszcze wyżej. Liczę że kiedyś zagram w barwach narodowej reprezentacji Łotwy. Dwa razy byłem już na zgrupowaniu, ale na boisku jeszcze się nie pojawiłem. Mam więc nadzieję, że dzięki dobrej grze w polskiej lidze uda mi się wresz-



Olegowi Laizansowi (z lewej) jest w Lechii różniej dzięki obecności w zespole Sergejsa Kożansa i Ivansa Lukjanovsa

cie zrealizować to marzenie – mówi Laizans.

Pierwsze starcie z naszą ekstraklasą miał nieudane. Trener Tomasz Kafarski wystawił go w podstawowym składzie na spotkanie przeciwko Odrze Wodzisław, ale Laizans nie dotrwał do końcowego gwizdka. Został zmieniony przez Marcina Pietrowskiego w 62. minucie. Łotysz nie był tym faktem specjalnie zdziwiony. – Nie ma co ukrywać, że debiut w Lechii i jednocześnie polskiej lidze nie był dla mnie zbyt fortunny. Miałem „ciężkie” nogi i ten mecz nie zapisze mi się dobrze w pamięci. Grałem po prostu słabo i jestem z tego powodu niezadowolony. Nie wiem dlaczego tak się

stało. Może zadziałał syndrom pierwszego meczu? Ciężko mi jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć – przyznał lotewski pomocnik. – Jestem jednak pewien, że poradzę sobie w waszej ekstraklasie, a poprawę widać już chyba było w spotkaniu z Polonią, kiedy strzeliłem bramkę. Kolejny mecz we Wrocławiu też był udany dla drużyny, bo doczekaliśmy się pierwszego zwycięstwa. Teraz, w meczu z Legią, też chciałbym wraz z całym zespołem dać swoją grą wiele radości licznym gdańskim kibicom – dodał od razu. Po kolejnym ligowym spotkaniu, we Wrocławiu przeciwko Śląskowi, Olegs zebrał wysokie noty. Nie ma się jednak czemu dziwić – pracował na

boisku za dwóch i swoją dobrą grą w środku pola przyczynił się do wygranej Lechii 2:1. Laizans zdążył już zaaklimatyzować się w Gdańsku. Miasto mu się spodobało, szczególnie nadmorskie rejony. Odwiedził także Sopot. – Dobrze się tu czuję. Klub wynajął mi mieszkanie na Oruni, a samotność mi nie doskwiera, bo do Polski przyjechała ze mną moja dziewczyna Kristina – kończy Laizans, który, by zagrać w Lechii, musiał zrobić sobie przerwę w studiowaniu, a wcześniej zaliczyć – z powodzeniem – w Akademii Sportu w Rydze kilka zaległych egzaminów.

GRZEGORZ POŁUBIŃSKI

r e k l a m a

## EMOCJE NAJLEPSZEJ JAKOŚCI

CYFRA

+

TECHNOLOGIA + EMOCJE

+ SPORT HD

Oferta ważna w w/w punktach do 31.03.2010 po okazaniu tej reklamy

<div style="background-color: #ccc; padding: 5px; border-radius: 5px; display: inline-block;">34,80 zł/mies.</div> <div style="background-color: red; color: white; padding: 5px; font-weight: bold; margin-top: 5px;">ZESTAW KIBICA</div> <p style="margin: 5px 0 0 0; font-weight: bold;">Pakiet Powitalny + z <b>CANAL+</b></p>	<div style="background-color: #ccc; padding: 5px; border-radius: 5px; display: inline-block;">49,80 zł/mies.</div> <div style="background-color: red; color: white; padding: 5px; font-weight: bold; margin-top: 5px;">ZESTAW DLA DWOJGA</div> <p style="margin: 5px 0 0 0; font-weight: bold;">Pakiet Komfortowy + z <b>CANAL+</b></p>	<div style="background-color: #ccc; padding: 5px; border-radius: 5px; display: inline-block;">63,80 zł/mies.</div> <div style="background-color: red; color: white; padding: 5px; font-weight: bold; margin-top: 5px;">ZESTAW MAXXX</div> <p style="margin: 5px 0 0 0; font-weight: bold;">Pakiet Powitalny + z <b>CANAL+</b> Pakiet Relaxxx</p>
--	---	--

DEKODERY SD i ANTENY 0 zł

**ODWIEDŹ PUNKT SPRZEDAŻY CYFRY +**

<p><b>Galeria Madison</b> ul. Rajska 10 Gdańsk tel. 605 117 901</p>	<p><b>Media Markt</b> al. Grunwaldzka 270 Gdańsk tel. 605 109 617</p>	<p><b>ETS Sopot</b> ul. 3 Maja 56 Sopot tel. 58 551 35 87</p>
<p><b>CH Osowa - Real</b> ul. Spacerowa 48 Gdańsk tel. 58 552 83 56</p>	<p><b>Fashion House</b> ul. Przywidzka 8 Gdańsk tel. 605 131 523</p>	

r e k l a m a

**SPORT.PL**

# Piłkarskie emocje



- ⇒ zapowiedzi meczów
- ⇒ relacje
- ⇒ statystyki
- ⇒ wywiady

**Informacje sportowe codziennie  
w multimedialnej formie**

Oficjalni Patroni Medialni Lechii Gdańsk: „Gazeta Wyborcza” i Sport.pl

**gazeta**  
WYBORCZA.PL

Piłkarze Lechii, chcąc równać do najlepszych, muszą zacząć zdobywać punkty z tuzami ligi

# Nauczyć się wygrywać z tuzami ligi

**P**atrząc na suche statystyki z ostatnich sezonów, czyli pierwszych po latach przerwy dla Lechii w ekstraklasie, można śmiało wysnuć wniosek, że biało-zieloni mają kompleks meczów z tzw. wielką trójką naszej ligi – Wisłą Kraków, Lechem Poznań i Legią Warszawa.

Jeden remis na dziesięć dotychczasowych meczów z tymi zespołami – to wszystko, co udało się dotychczas gdańszczanom wywalczyć. Czy zła passa odmieni się już w najbliższy piątek, gdy przy Traugutta rozgłosi się Legia? Oby, choć gdyby skupić się jedynie na problemie potyczek z krajowymi potentatami, każdy kibic Lechii bez trudu go zauważy.

Wspomniany remis udało się wywalczyć jesienią obecnego sezonu, gdy w Gdańsku padł bezbramkowy rezultat w pojedynku z Lechem.



Fragment  
jesiennego meczu  
Lechii z Lechem Poznań

Z Legią porażka 0:2 przy Łazienkowskiej była najniższym wymiarem kary, bo Lechia rozegrała w stolicy swój zdecydowanie najsłabszy mecz w tym sezonie. Do gry w spotkaniu z Wisłą akurat przyczepić się nie można, zwłaszcza gdy ty-

czy się to jesiennego pojedynku w Gdańsku, przegranego 0:1. W zeszłą sobotę pod Wawelem nieźle było tylko do pewnego momentu, bo w świat poszedł wynik 0:3.

W poprzednim sezonie było bardzo podobnie. Najbliżej sukcesu

biało-zieloni byli chyba w potyczce z Wisłą u siebie, gdzie do 77. min prowadzili 2:1. Skończyło się jednak przegraną 2:4 i zważywszy na ogromną przewagę krakowian w tamtym spotkaniu, trudno było uznać ten rezultat za niesprawiedliwy. Nie-

## Wyniki Lechii z „wielką trójką” w ekstraklasie

### Sezon 2008/09

2.11.2008	Legia	wyjazd	0:3
9.11.2008	Lech	dom	0:3
15.11.2008	Wisła	wyjazd	0:3
28.11.2008	Legia	dom	2:3
15.05.2009	Lech	wyjazd	0:1
23.05.2009	Wisła	dom	2:4

### Sezon 2009/10

13.09.2009	Wisła	dom	0:1
18.09.2009	Legia	wyjazd	0:2
25.10.2009	Lech	dom	0:0
20.03.2010	Wisła	wyjazd	0:3

zły mecz gdańszczanie rozegrali też u siebie z Legią (2:3) oraz na wyjeździe z Lechem (0:1). Pozostałe trzy spotkania zeszłego sezonu z wielką trójką kończyły się rezultatem 0:3, co mówi samo za siebie, jeśli chodzi o przebieg tych potyczek.

Z czego to wynika? Czy lechistom pętał nogi strach i respekt przed utytułowanymi rywalami, czy też kolejne porażki jeszcze bardziej ten brak wiary w sukces umacniały, a może zwyczajnie nie wystarczało umiejętności?

Po wtorkowej wygranej nad Wisłą w Pucharze Polski pojawiła się jednak iskierka nadziei, że może być inaczej. Lechia bezwzględnie wykorzystwała osłabienie personalne krakowskiej drużyny i po dobrym meczu wygrała 3:1. Okazało się więc, że można i teraz pora przelozyc to na ligę. – Cały czas powtarzałem zawodnikom, że kwestia tej niemocy w spotkaniach z ligową czołówką leży przede wszystkim w ich głowach. W Krakowie przelamaliśmy jakąś barierę i teraz z optymizmem podejmiemy do piątkowej gry z Legią – przyznał trener Tomasz Kafarski. – Ta wygrana doda nam dodatkowego kopa motywacyjnego, potrzebowaliśmy takiego meczu. Dużo rozmawialiśmy o tym, we wtorek udowodniliśmy sobie i kibicom, że potrafimy zwyciężać z najmocniejszymi drużynami. Pora więc pokusić się o równie dobry wynik już w piątek – dodał obrońca Krzysztof Bąk. – Nikt na nas nie stawiał w tym ćwierćfinale, a dzięki zwycięstwu nad Wisłą pokazaliśmy, że powoli stajemy się klasową drużyną i każdy musi się z nami liczyć. Legia również – zakończył z optymizmem w głosie napastnik Tomasz Dawidowski.

(GP)

r e k l a m a



# CREDO<sup>®</sup>

CENTRUM DOSKONALENIA ZAWODOWEGO





- > KURSY PRAWA JAZDY B, C, C+E, D
- > KURSY INSTRUKTORÓW NAUKI JAZDY
- > SZKOLENIA PRZEWOŹNIKÓW W KRAJOWYM I MIĘDZYNARODOWYM PRZEWOZIE OSÓB I RZECZY
- > KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE DLA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH
- > SZKOLENIE W ZAKRESIE TRANSPORTU MATERIAŁÓW NIEBEZPIECZNYCH

SIEDZIBA OŚRODKA: UL. SOWIŃSKIEGO 12, GDAŃSK  
TEL. 058/ 302-32-18,  
WWW.CREDO.GDA.PL



## GOŚCI NAJLEPSZYCH!

- obiady
- pizza
- makarony
- salatki
- nalesniki

15% RABATU

DLA PIŁKARZY I KIBICÓW Z KARNETEM LECHII GDAŃSK

www.eMstauracja.pl Czarny Dwór 18/4, tel 58 512 11 77, 661 477 447

**D**la jednych „Zdzichu”, dla innych „Dzidek”, a dla wielu gdańszczan na pewno legenda Lechii. Zdzisław Puskarz niedawno obchodził 60. urodziny.

Z Lechią związany jest od 1964 roku, kiedy rozpoczął treningi pod okiem Romana Korynta. Kilka lat później zadebiutował w pierwszym zespole i od początku był wyróżniającą się postacią w gdańskim zespole. Lata 70. należały niewątpliwie do niego. Dla kibiców z Traugutta był idolem. Znakomita lewa noga, efektowne strzały, zwody czy też podania sprawiły, że to Puskarz był liderem zespołu. W sezonie 1971/72 poprowadził Lechię do awansu do II ligi. Kolejne lata to nieustająca walka biało-zielonych o awans do ekstraklasy. Kilka razy było naprawdę blisko. Mimo to „Dzidek” na tyle się wyróżniał, że dostał powołanie do reprezentacji Polski, prowadzonej przez Kazimierza Górskiego. Zagrał tylko w jednym meczu z NRD, ale tylko dlatego, że był wierny i przywiązany do gdańskiej Lechii. – *Przyszło pismo o powołaniu na ten mecz z NRD w Halle. Nie spodziewałem się tego, bo grałem zaledwie w II lidze. Pojechałem na kadrę, w aklimatyzacji pomogli mi Andrzej Szarmach oraz Grzegorz Lato. Już przed meczem wiedziałem, że zagram tylko jedną połowę. Więcej w kadrze już się nie pojawiłem, bo warunkiem było przejście z II do I ligi, a ja nie chciałem opuszczać Lechii* – wspomina po latach Puskarz. Mimo wielu ciekawych propozycji z klubów I-ligowych, atrakcyjnych także pod względem finansowym, Puskarz zawsze odmawiał, bo twierdził, że jego miejsce jest przy Traugutta.

Legenda Lechii chce doczekać gry drużyny w europejskich pucharach

## 60 lat Puszkarza



Zdzisław Puskarz w latach 70. był idolem gdańskiej publiczności

– *Wierzyłem i mocno liczyłem, że pierwszą ligę zdobędę z Lechią dla tych kibiców, co tłumnie przychodzili na nasze mecze.*

To przywiązanie wynagrodzili mu gdańscy kibice, którzy często skandowali jego nazwisko nie tylko na stadionie, ale także pod... jego mieszkaniem przy ul. Ogarnej. – *Moja mama na początku przestraszyła się, gdy pod domem zobaczyła 200 osób, które głośno śpiewały. Musiałem jej wytłumaczyć, że ludzie cieszą się z wygranego meczu. Były też takie momenty, że nie mogłem dojść do domu, bo przez całą ul. Długą zaczepiali mnie kibice* – śmieje się po latach Puskarz.

Dzięki wiernym kibicom aż czterokrotnie wybierany był na najpopularniejszego piłkarza na Wybrzeżu. Z Lechii odszedł dopiero wtedy, gdy PZPN zdyskwalifikował go za obrazę sędziego. Ponieważ dyskwalifikacja obejmowała tylko rozgrywki II-ligowe, dał się namówić na przejście do I-ligowego Bałtyku Gdynia. – *Żałuję, że nie zostałem w Lechii i nie zdobyłem z nią Pucharu Polski. Ale wtedy nie mogłem grać, gdyż zdyskwalifikowano mnie na 9 miesięcy* – przypomina.

Przez dwa sezony grał w Gdyni, następnie wyjechał do Niemiec, a potem wrócił do Gdańska. Upomniwała się wtedy o niego Lechia,

zapraszając na treningi. I w końcu Puskarz doczekał się debiutu w ekstraklasie w biało-zielonych barwach. – *Cieszyłem się, że zagram w I lidze w ukochanej Lechii, że spełni się moje marzenie.* W wieku 37 lat wystąpił w Łodzi przeciwko Widzewowi. Pomógł jeszcze Lechii w utrzymaniu (strzelił bramkę w pamiętnych meczach barażowych z Ruchem Chorzów), lecz w kolejnych rozgrywkach gdańszczanie nie uratowali się przed spadkiem z I ligi i był to ostatni ligowy sezon Zdzisława Puszkarza. Pierwsze uroczyste pożegnanie z boiskiem przygotowali mu działacze Bałtyku Gdynia, które odbyło się w 1989 roku. Na pożegnanie przy Traugutta przyszło mu pocze-kać kilkanaście lat. W maju 2002 roku z inicjatywy kibiców na jego cześć wmurowano pamiątkową tablicę w Alei Gwiazd na koronie stadionu oraz zorganizowano pożegnalny mecz. Od kilkunastu lat Zdzisław Puskarz jest drugim trenerem w zespole Lechii z rocznika 1991. Drużyna prowadzona wspólnie z Józefem Gładyszem przed dwoma laty wywalczyła srebrny medal mistrzostw Polski juniorów młodszych.

Dziś wyczyny piłkarzy biało-zielonych regularnie ogląda z trybun. – *Obecny skład Lechii jest bardzo wyrównany i chłopcy ten dobry wynik osiągają walką. Może brakuje tu lidera, ale podoba mi się ta drużyna. Oby tylko wiosną piłkarze nie uwierzyli, że już są mistrzami* – przestrzega Puskarz. Pytany o marzenie, szybko odpowiada: – *Chciałbym doczekać w Gdańsku europejskich pucharów.*

MARIUSZ KORDEK

### Zdzisław Puskarz



**Urodzony:** 18 lutego 1950 r. w Gdańsku. Jako zawodnik występował na pozycjach napastnika i środkowego pomocnika. **Kluby w karierze:** Lechia Gdańsk (1964-1981), Bałtyk Gdynia (1982-1984), Holstein Kiel (Niemcy, 1984-1986), Lechia (1987-1988). **Debiut w Lechii:** 11 maja 1968 r. w meczu z Arkonią Szczecin. **Debiut w Lechii w ekstraklasie:** 28 marca 1987 r. w meczu z Widzewem Łódź. **Debiut w reprezentacji Polski:** 28 maja 1975 r. w meczu z NRD. **Ostatni mecz ligowy w barwach Lechii:** 11 czerwca 1988 r. w meczu z GKS Katowice. **Najpopularniejszy piłkarz Wybrzeża w latach:** 1972, 1975, 1978, 1982.

### Czwartki z Lechią w Orange Sport Info

W czwartkowy wieczór tradycyjnie już zapraszamy kibiców biało-zielonych do Orange Sport Info. Stacja emituje klubowy dziennik Lechii, poświęcony bieżącym wydarzeniom przy Traugutta. Z aktualną tematyką oraz porą nadawania audycji można zapoznać się na stronie lechia.pl.

### Podziel się 1% swojego podatku

Przełom zimy i wiosny to tradycyjny czas rozliczeń z fiskusem. Przy tej niezbyt miłej na ogół czynności można jednak spełnić dobry uczynek. Każdy z nas może 1% ze swoich podatków przeznaczyć na dowolnie wybrany cel. Lechia Gdańsk proponuje rozważyć pomoc chorej na dziecięce porażenie mózgowie Oliwii Sarpalios lub cierpiącemu na uszkodzenie obwodowego systemu nerwowego Pawłowi Wyglądale. O tym, w jaki sposób to zrobić, piszemy na lechia.pl.

### Technologie w służbie Lechii

Sztab szkoleniowy Lechii zdecydował o zakupie nowych fotokomórek i oprogramowania austriackiej firmy Alge-Timing, które posłużą do testów szybkościowych w gdańskim klubie. Do tej pory tego typu urządzenia były jedynie wypożyczane przez trenerów. Rozwój klubu wymusił jednak ich zakup na stałe. Posłużą nie tylko pierwszemu zespołowi, ale również Młodej Ekstraklasie, rezerwom, klubom patronackim oraz oczywiście grupom młodzieżowym. To wymarzony sprzęt do testowania nowych zawodników oraz naborów młodzieży.

### Rocznik 96 triumfuje

Lechiści z rocznika 1996 zwyciężyli w silnie obsadzonym turnieju w Głuchołazach. Biało-zieloni zapewnili końcowy triumf po czterech kolejnych zwycięstwach w stosunku 3:0 oraz jednym remisem. Gdańszczanie pokonali w fazie grupowej Kadrę Opola (3:0) oraz Raków Częstochowa (3:0). W fazie finałowej podopieczni trenera Sławomira Matuka w pokonanym polu pozostawili Zagłębie Sosnowiec (3:0) i Śląsk Wrocław (3:0). Ostatni mecz z Miedzią Legnica (0:0) nie miał już większego znaczenia, gdyż zwycięstwo w całej imprezie Lechia zapewniła sobie już przed tą konfrontacją.

(BS)

promocja



**Pięć małych kanapek  
za niską cenę 2,90 pln**



**SUBWAY**  
Jedz świeżo™

r e k l a m a

# TAKIE CENY! BEZ JAJ!

nVIDIA GeForce GT 330M 1 GB RAM

Intel® Core™ i5 430M 2,26 GHz

15,6"  
LED

SAMSUNG

HDMI™  
HIGH DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE

Windows 7  
Home Premium

TURN ON TOMORROW

~~3049,-~~

# 2600,-

Zmiana godzin  
otwarcia!

W sobotę 03.04.2010  
market czynny od godz.  
9:00 do 16:00

Szukaj w sklepach produktów  
oznaczonych na żółto

SAMSUNG

NP-R580-JS06PL  
Notebook

Matryca 15,6" LED HD (1366x768) 16:9 błyszcząca, pamięć 3 GB RAM DDR 3, dysk twardy 320 GB SATA, karta dźwiękowa HD AUDIO, napęd DVD Super Multi Dual Layer, LAN 1 Gbps, W-LAN 802.11 b/g/n, USB 2.0 (x4) (eSATA + USB, ładowanie przez USB), czytnik kart 3 w 1 (SD, SDHC, MMC), VGA, HDMI, system operacyjny Microsoft Windows 7 Home Premium. Nr art. 1099424

GDAŃSK

Al. Grunwaldzka 270

Tel.: 058/52 15 100

www.mediamarkt.pl

# Media Markt®

Nie dla idiotów!